

# LATAJ Z GDAŃSKA

Piątek, 30 października 2020

Redaktor prowadzący: Michał Jamroz

## Lotnisko w czasie pandemii

# Nie boimy się latania

Choć pandemia uderzyła w rynek lotniczy z ogromną siłą, to kolejne miesiące pokazują, że nie zrezygnowaliśmy z latania.

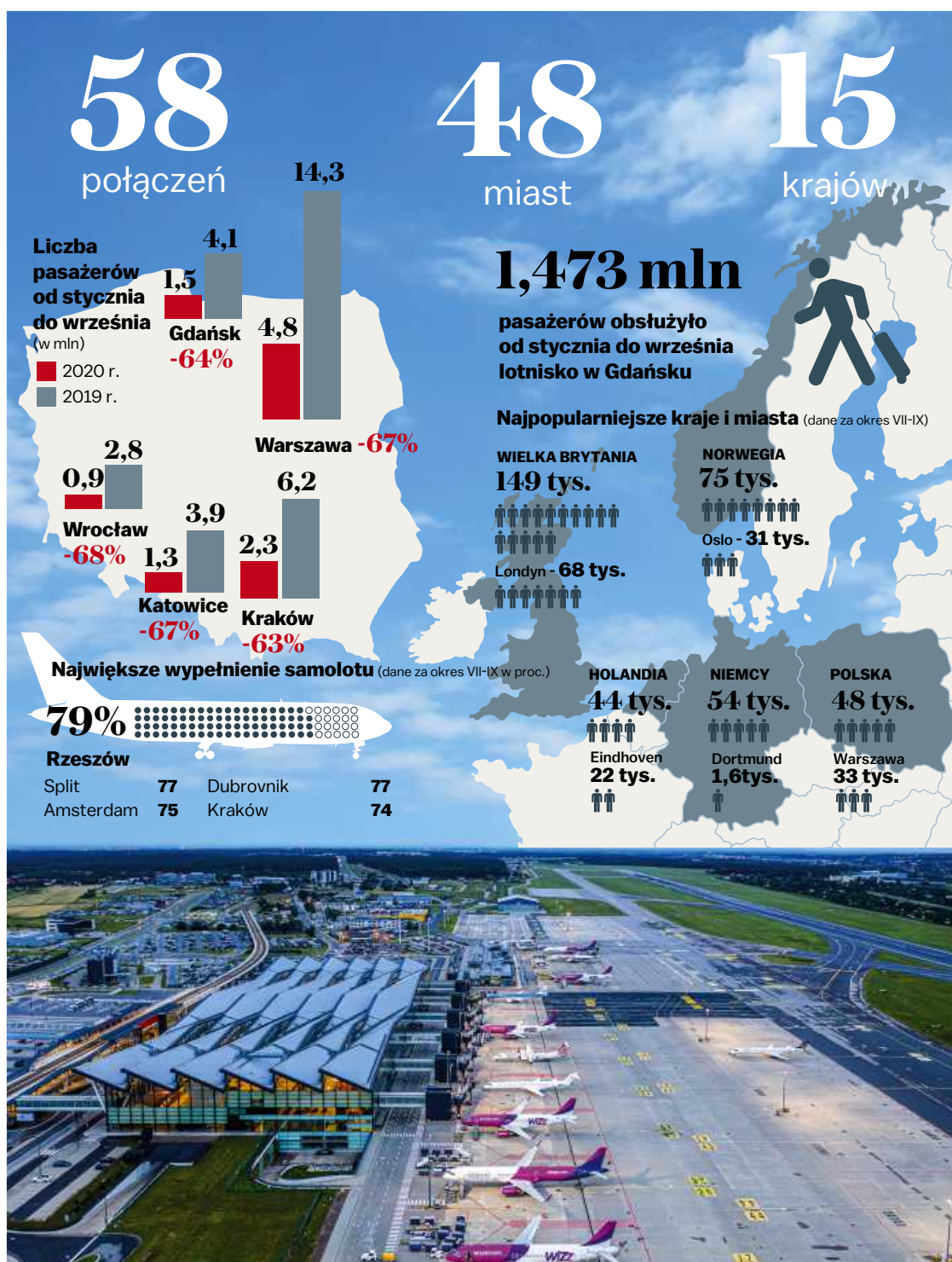
Michał Jamroz

Od lipca do września z gdańskiego lotniska skorzystało w sumie ponad 537 tys. pasażerów.

– W ostatnim czasie mamy w Gdańsku w każdym miesiącu ponad 150 tys. pasażerów. W lipcu było ich 154 tys., w sierpniu ponad 233 tys., a we wrześniu prawie 178 tys. – mówi Tomasz Klokowski, prezes Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy. – To znaczy, że powoli wracamy do latania. W gdańskim porcie w tym roku mamy szansę na obsłużenie w sumie około dwóch milionów pasażerów, w ubiegłym mieliśmy ich ponad pięć milionów i ten spadek jest realnym skutkiem koronawirusa dla naszej firmy.

Oczywiście spadki są bardzo wysokie. W Gdańsku od początku roku z lotniska skorzystało o 64 proc. pasażerów mniej niż rok wcześniej. Podobnie jest na innych dużych lotniskach w kraju. We Wrocławiu spadek wyniósł 68 proc., w Warszawie i Katowicach 67 proc., a w Krakowie 63 proc.

Najpopularniejsze kierunki lotów rejsami regularnymi z Gdańska to nadal Londyn i Oslo, a na kolejnych miejscach były Warszawa, Eindhoven i Amsterdam. Powoli, ale sukcesywnie odradza się też ruch czarterowy. Po okresie przerwy spo-



wodowanej zakazem lotów zaczęli latać na wakacje; w lipcu było ich w Gdańsku prawie 6 tys., w sierpniu 13 tys., a we wrześniu już blisko 14 tys. Najchętniej latano do Grecji, Turcji i Egiptu, czyli podobnie jak w zeszłym roku.

Co ważne, dziś największą barierą w podejmowaniu decyzji o udaniu się w podróż samolotem nie jest bezpieczeństwo. Liczne badania naukowe potwierdzają, że samoloty są jednymi z najbezpieczniejszych miejsc, jeżeli chodzi o możliwość zakażenia się koronawirusem.

– Tylko 15 proc. ankietowanych obawia się o swoje bezpieczeństwo – wyjaśnia Klokowski. – Zdecydowana większość pasażerów rezygnuje z lotów, gdyż obawia się, że ich lot zostanie skasowany lub wprowadzone zostaną nowe restrykcje.

Co ciekawe, są połączenia, które cieszą się niesłabnącą popularnością, a samoloty latają na nich pełne. Najpopularniejszą trasą pod względem liczby lotów i wypełnienia samolotów jest połączenie Gdańsk – Amsterdam. Samoloty KLM latają na niej dwa razy dziennie, a ich średnie wypełnienie wynosi 75 proc. Pod względem frekwencji lepiej radziły sobie tylko trzy trasy wakacyjne do Rzeszowa, Splitu i Dubrownika. Z całorocznych tras świetnie też wygląda obłożenie samolotów LOT-u i Ryanaira do Krakowa, które wypełnione są średnio w 74 proc.

Optymizmowi związanego z rosnącym ruchem nie kryje prezes gdańskiego lotniska.

– Odrobimy to w ciągu trzech lat. Ludzie chcą podróżować, spotykać się ze znajomymi, zwiedzać inne kraje, chcą latać do pracy i mieć swobodę tej podróży. Pasażerowie w czasach niepewności wstrzymują się od latania, a lotnictwu jest potrzeba spokoju do odbudowania ruchu lotniczego.

GDANSK LECH WAŁESA AIRPORT. #Lataj z Gdańska

www.airport.gdansk.pl